



• presse • news • prensa • tisk • imprensa • prasa • stampa • pers • 新闻 • пpеcca •

Rajdowe Mistrzostwa Świata FIA (WRC), Rajd Portugalii

„Fafe”, fani i faworyci – Volkswagen przed emocjonującą rundą Rajdowych Mistrzostw Świata w Portugalii

- Pierwszy w tym sezonie szutrowy rajd w Europie – na starcie pełna obsada rajdowej czołówki
- jeśli Sebastien Ogier, lider klasyfikacji MŚ, wygrałby w Portugalii po raz piąty, wyrównałby rekord należący do Markku Alena
- ponad 80 tysięcy widzów wzdłuż trasy legendarnego odcinka specjalnego „Fafe” rozgrywanego w niedzielę

Poznań, 16 maja 2016 r. – Volkswagen wyrusza do Portugalii pełen dobrych wspomnień. Na starcie piątej rundy Rajdowych Mistrzostw Świata FIA (WRC), w dniach 19-22 maja 2016 roku, staną trzy załogi Volkswagena: Sebastien Ogier/Julien Ingrassia (F/F), Jari-Matti Latvala/Miikka Anttila (FIN/FIN) i Andreas Mikkelsen/Anders Jaeger (N/N). Od 2013 roku Polo R WRC jest w tym rajdzie niepokonane. W zeszłym roku Volkswagenowi, jako pierwszemu producentowi, udało się w Portugalii zająć trzy pierwsze miejsca na podium i dodatkowo zdobyć maksymalną liczbę punktów na Powerstage’u. Niezależnie od wszelkich statystyk o niepowtarzalnym charakterze rajdu w północnej Portugalii jak zawsze decydują niezwykle żywiołowo reagujący miłośnicy tego sportu. Szczególnie wielu z nich gromadzi się wzdłuż trasy oesu „Fafe” ze słynną hopą – każdego roku dla dziesiątek tysięcy widzów staje się on widownią wspaniałego spektaklu.

„Trzy miejsca na podium, do tego trzy najlepsze czasy na Powerstage’u – przed rokiem świętowaliśmy w Portugalii najbardziej udany rajd dla Polo R WRC”, twierdzi dyrektor Volkswagen Motorsport Jost Capito. „Zdobycie maksymalną liczbę punktów w rundzie Mistrzostw Świata to nie jest łatwa rzecz. A jak wiele niespodzianek niesie ze sobą ten sport widać choćby w bieżącym sezonie, na przykład ostatnio w Argentynie. Jestem pewny, że również Rajd Portugalii okaże się widownią emocjonujących zmagania, zwłaszcza między czterema producentami. Należy się to zresztą tysiącom niezwykle oddanych widzów, dzięki którym ten rajd jest tak niezwykle”.

Emocje gwarantowane – na starcie pierwszego szutrowego rajdu w Europie stają wszystkie załogi z rajdowej czołówki

Twarde gliniaste podłoże, a na nim luźny piasek – Rajd Portugalii, który odbywa się w okolicach Porto stawia przed kierowcami wysokie wymagania. Jeśli trasa jest sucha, przewagę zyskują załogi startujące z dalszych miejsc, bo piasek zostaje zmieciony przez pierwsze auta i poprawia się przyczepność opon. Deszcz sprzyja z kolei kierowcom z pierwszych pozycji. Jednak niezależnie od tego, jaka będzie pogoda z dotychczasowego układu tabeli wynika, że Volkswagen jest „zabezpieczony” na każdą ewentualność – Sebastien Ogier/Julien Ingrassia jako liderzy klasyfikacji MŚ wyruszą na trasę pierwsi,

Andreas Mikkelsen/Anders Jaeger staną do walki na czwartej pozycji, a zeszłoroczni zwycięzcy – Jari-Matti Latvala/Miikka Anttila – na szóstej.

Takie rozstawienie załóg sprawi, że walka czterech zespołów o drugie miejsce w klasyfikacji generalnej kierowców i pilotów będzie szczególnie emocjonująca. Obok Haydena Paddona/Johna Kennarda (NZ/NZ, Hyundai), którzy bronić będą właśnie drugiego miejsca, do walki staną również Mads Ostberg/Ola Floene (N/N, M-Sport-Ford), Andreas Mikkelsen/Anders Jaeger oraz Dani Sordo/Marc Martí (E/E, Hyundai). Dzisiaj różnica między tymi czterema załogami wynosi tylko 13 punktów. Wyjątkowych emocji doda rajdowi powrót Citroëna, który w Portugalii będzie miał swój szutrowy debiut w sezonie 2016. Kris Meeke/Paul Nagle (GB/IRL) to bardzo szybka załoga, która jak się wydaje, ma najlepszą pozycję startową. Widzowie mogą mieć również nadzieję na powtórzenie pojedynku Ogiera z Paddonem, jaki odbył się w Argentynie; tym razem obydwaj zawodnicy startują tuż po sobie, jako pierwsza i druga załoga na trasie.

Powtórka z rozrywki – trasa niemal identyczna jak w zeszłym roku

Trasa tegorocznego Rajdu Portugalii jest w 98,23% taka sama jak w roku 2015 – 361,48 km to powtórka sprzed roku, a 6,52 kilometra wytyczono na nowo. Do tej drugiej grupy należy odcinek „Porto Street Stage” o długości 1,85 km, który kierowcy będą pokonywać dwukrotnie. Oprócz niego nowe jest 1,41 km kończące oes „Vieira do Minho” o łącznej długości 22,47 km, wiodący wśród majestatycznych skał i również pokonywany dwa razy. Pozostałe 15 odcinków specjalnych wyznaczono dokładnie na tej samej trasie, co w zeszłym roku. Są wśród nich prawdziwe „klasyki”, np. „Ponte de Lima” o długości 27,44 km oraz najdłuższy w Rajdzie Portugalii – 37,67-kilometrowy „Amarante”. Szczególnie widowiskowy jest rozgrywany na torze rallycrossowym oes „Lousada”. Rajd kończy w niedzielę rozgrywany jako Powerstage spektakularny „Fafe” mający długość 11,19 km.

„Fafe” i fani – niepowtarzalne widowisko podczas Rajdu Portugalii

Ponad 80 tysięcy widzów wzdłuż trasy, jedyny cień na drodze to ten, jaki dają ogromne wiatraki i do tego hopa słynna w całych rajdowych mistrzostwach – to na niej powstają najbardziej spektakularne zdjęcia z Rajdu Portugalii. Nigdzie nie gromadzi się aż tylu miłośników jazdy bokiem, żadna szutrowa trasa rajdowych MŚ nie przyprawia kierowców i pilotów o szybsze bicie serca. Nie bez powodu ten 11,19-kilometrowy oes zamyka rajd jako Powerstage, na którym trzy najlepsze załogi zdobywają dodatkowe punkty.

Lepiej się nie da – super-hattrick 2015 jako motywacja w edycji 2016

Trzy miejsca na podium w wykonaniu załóg Jari-Matti Latvala/Miikka Anttila, Sebastien Ogier/Julien Ingrassia oraz Andreas Mikkelsen/Ola Floene, a także potrójny sukces podczas Powerstage’u (w kolejności Ogier – Latvala – Mikkelsen) to maksymalny rezultat, jaki mogły uzyskać trzy załogi startujące w Polo R WRC. Ten najlepszy z możliwych wynik Volkswagen, jako pierwszy producent w Rajdowych Mistrzostwach Świata, osiągnął podczas Rajdu Portugalii w 2015 roku. To wspaniałe wspomnienie, które motywuje do zaciętej walki w 2016 roku.

Wypowiedzi przed Rajdem Portugalii

Sebastien Ogier, Volkswagen Polo R WRC nr 1

„Czuję, że jestem przygotowany do startu w Portugalii. Ten rajd jest dla mnie szczególnie, świętowałem tam moje pierwsze zwycięstwo w RMŚ, to był kamień milowy w mojej karierze. Wcześniej nie odniosłem takiego sukcesu. Jeśli wygram Rajd Portugalii w tym roku, wyrównam rekord wielkiego Markku Alena, który tę rundę wygrał właśnie pięć razy. To sprawia, że czuję szczególny doping, ale nie o rekordach będę myślał ścigając się na trasie. Ten rajd jest szczególny ze względu na portugalskich kibiców, którzy z wielkim zaangażowaniem dopingują nas do walki. I jeszcze hopa na Fafe, będąca fragmentem Powerstage'u – naprawdę robi wrażenie i sprawia, że ten rajd jest szczególny”.

Jari-Matti Latvala, Volkswagen Polo R WRC nr 2

Rajd Portugalii w tym roku znowu jest rozgrywany na północy kraju. Na miękkim luźnym piasku pokrywającym twarde podłoże z gliny przyczepność zapewniają tylko opony z miękkiej mieszanki. Jednak gdy pierwsze samochody zmiotą piach z trasy miękkie opony będą się zużywały szybciej i twarde gumy okażą się lepsze. Jeśli nie będzie padać, właściwe opony we właściwym czasie okażą się niezwykle ważne, zwłaszcza w niedzielę, kiedy są rozgrywane dłuższe oesy. W zeszłym roku aż do końca zaciekle walczyłem z kolegami z mojego zespołu – pojedynek udało się rozstrzygnąć na Mikki i moją korzyść. Oczywiście chętnie powtórzyłbym to zwycięstwo”.

Andreas Mikkelsen, Volkswagen Polo R WRC nr 9

„Trzecie miejsce w Argentynie było dla nas bardzo ważne i zwiększyło motywację do kolejnych startów. Znowu jesteśmy na dobrej drodze do walki o tytuł i cieszymy się na start w Portugalii, w której w minionych latach miałem dobre wyniki. Tegoroczna trasa prawie nie różni się od tej z zeszłego roku, a to nie zdarza się często. Czy to przyniesie Andersowi i mnie jakąś korzyść? Dopiero się okaże, bo przecież wszyscy kierowcy znają tę trasę tak samo dobrze. Mimo to jestem optymistą, bo Volkswagen Polo R WRC już w zeszłym roku świetnie spisał się w Portugalii, nie przypadkiem zajęliśmy tam trzy miejsca na podium. W każdym razie jedziemy do Portugalii bardzo dobrze przygotowani. Mój cel to wyjechać stamtąd z drugą pozycją w klasyfikacji generalnej kierowców”.

Liczba na Rajd Portugalii – zero

Na ostatnim Rajdzie Argentyny zakończyła się dla Volkswagena nie tylko najdłuższa seria zwycięstw w historii – 12 triumfów pod rząd – ale też inna, nie mniej spektakularna seria. Do czwartej rundy Rajdowych Mistrzostw Świata FIA (WRC) Volkswagen 15 razy z rzędu wygrywał Powerstage. Pozostawał pod tym względem niepokonany pięć razy dłużej niż jakikolwiek producent wcześniej (Citroën, M-Sport-Ford: po trzy najlepsze czasy podczas Powerstage'u z rzędu). Jednak w Portugalii Volkswagen znowu od zera zaczyna wyścig w kategorii wygranych Powerstage'ów.

Volkswagen Group Polska

Volkswagen PR Manager

Tomasz Tonder

Telefon: +48 61 62 73 401

E-Mail: tomasz.tonder@volkswagen.pl

www.vw.press-bank.pl

